

“Jak wyobrażam sobie moją pracę w samorządzie szkolnym”

Jestem uczennicą drugiej klasy o profilu mat-biol-chem-fiz, w której pełnię funkcję zastępcy przewodniczącego. W tym roku szkolnym zorganizowałam m.in. zakup koszulek dla mojego „Wszystexu” ze świetnym logo klasy. To co zrobiłam z punktu widzenia całej szkoły to „wskrzesiłam” wspólnie z innymi działalność chóru, który staje się coraz bardziej liczny i tworzy klimat do twórczych spotkań pod kierunkiem nowego dyrygenta. Oczywiście nie dokonałabym tego bez pomocy paru innych osób – tu podkreślę, że bardzo lubię pracować w zespole, ale to ja odpowiadałam za ostateczny efekt tych dokonań, a teraz mam zaszczyt pełnić funkcję „szefowej” chóru. Pragnę dodać, że mam dobry kontakt zarówno z aktualnym prezydentem szkoły, jak i z poprzednim, który dał swoje poparcie dla mojej kandydatury, więc myślę, że będę mogła liczyć na ich pomoc.

Skoro już się Państwu przedstawiłam, przejdźmy do właściwej części, w której odpowiem na tytułowe pytanie.

Pewne inicjatywy stały się już tradycją naszej szkoły i dlatego zamierzam je dalej podtrzymywać. Na przykład, Bal Staszicowy, który moim zdaniem jest wspaniałym wydarzeniem, a dodatkowo jest czymś, co nas wyróżnia na tle innych liceów, poczta Walentynkowa, kiermasz podręczników, dni sportu i kultury, czy sprzedaż bluz staszicowych (do której chętnie bym dorzuciła produkcję fartuchów dla klas przyrodniczych, czy kart do brydża).

Będąc w tej szkole już drugi rok zaobserwowałam jak parę pomysłów było wdrażanych, a potem po krótkim czasie „umierało”. Właśnie kilka z nich zamierzam „wskrzesić” ponownie. Są to m.in. wybory Miss Staszica i Bic Staszica, a także dni tematyczne, które wprawdzie odbywają się, ale bez większego rozgłosu – ja mam pomysł, jak nadać tym spotkaniom klimat i wzbudzić szersze zainteresowanie. Uważam, że takie inicjatywy wprowadzają do naszej szkolnej społeczności dużo dobrego humoru, a dobry nastrój pomaga we wzajemnych, codziennych relacjach.

Od początku mojego pobytu w szkole słyszę o Staszicowej telewizji – StaszicTV, która prawdopodobnie kiedyś istniała, ale potem pomysł upadł i poszedł w zapomnienie. Nie zamierzam jednak jej „wskrzeszać”, bo wymyśliłam coś, co mogłoby w pewnym stopniu ją zastąpić, a jednocześnie byłoby łatwiejsze w realizacji i bardziej przyjazne do przekazania ogółowi. Dopóki nie stworzę mocnej grupy redaktorskiej, nie rozwinę i nie zdradzę szczegółów, ale jestem na dobrym tropie.

Przychodząc do tej szkoły od początku byłam pozytywnie nastawiona na chodzenie na Slipy, aby dopingować swoją klasę. Okazało się jednak, że mało osób chce dopingować graczy. Dlatego chciałabym znaleźć sposób, aby to spopularyzować (szczególnie wśród płci pięknej), gdyż uważam, że taki wspólny doping niesamowicie integruje ludzi i daje poczucie wspólnej wartości zespołu.

Również od początku brakowało mi w szkole integracji międzyklasowej. Chętnie bym coś z tym zrobiła, ale jak na razie nie wymyśliłam czegoś, co mogłoby „wypalić”. W tej sprawie, jak i w wielu innych, jestem otwarta na pomysły uczniów, bo jednym z moich ważniejszych celów jest zapewnienie sprawnej komunikacji pomiędzy uczniami i samorządem.

Myślę, że z pewnością interesuje Państwo, jak miałyby wyglądać mój rząd. Mój rząd składałby się z osób z których każda byłaby odpowiedzialna za określony obszar działania/projekt, co zostałyby oczywiście przedstawione uczniom Staszica. Przykładowe funkcje to np. odpowiedzialność za stronę i facebook Staszica, czy za organizowanie dni tematycznych. Każda inicjatywa miałaby przydzieloną osobę odpowiedzialną, więc każdy kto ma uwagę do danego projektu byłby kierowany do odpowiedniej osoby. Oczywiście odbywałyby się regularne spotkania wszystkich takich osób, bo przecież byłibyśmy grupą chętnie współpracujących ze sobą ludzi, którzy tworzą jedną całość. Podczas takich spotkań dyskutowalibyśmy o tym, co działa, a co się nie sprawdza, oraz wspieralibyśmy siebie nawzajem przy organizowaniu większych imprez, np. Balu Staszica. Zamierzam też nawiązać ścisłą współpracę z Senatem, ponieważ uważam, że jest to dobry sposób, aby sprawnie przekazywać wszystkie ważne informacje uczniom poszczególnych klas.

Jestem również świadoma trudności związanych z pełnieniem tej funkcji oraz wysiłku i czasu, jaki należy poświęcić, aby zrealizować choćby część moich zamierzeń. Niemniej jednak chcę się w to zaangażować. Mam nadzieję, że uzyskam odpowiednie poparcie w wyborach, a następnie osoby którym zaufam nie zawiodą mnie i stworzymy wspaniały zespół, którego praca na rzecz społeczności Staszica pozwoli każdemu dobrze czuć się w naszej szkole.

Ewa Romanowicz klasa 2D